

## Bajera

O.S.T.R.

Raz, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć, siedem, osiem, dziewięć, dziesięć

Ej dobra pierwsza zwrotka moja,  
druga ha(u)ema, eur, hauema, hauema

Ulicy kontra daje tak jak chcę  
Zwierzchnicy w dolcach  
Macka lgnie, gnienie  
W ponad bunt słów, brak trzech rund  
Tu strach weź złów, tu szlak sens gór  
Ponad nami krzyż, zmysł ponad gryf  
To ma to nie szampan i homar  
To jest akcja rosomak, znaczy bierz to co mam  
I do zo masz na pewno, jestem przezroczystry jak [szet grot?]  
Być mordercą siedem, nie zabijaj  
Ma prawo gnić w życiu największa żmija  
Zna prawą syf ciul tak się mija  
Policja ssie kija parlamentarzystom, oni premierowi  
Wiesz już wszystko, jeśli chodzi o zwierzchnictwo  
Wstąp, wystąp weź idź w chuj ty  
Miejsce tam gdzie kurwy, stul pysk  
Uczty tej tu nie tknie pies  
Ej Bush, la busha (haaa)  
Jeszcze jedno ziomek progres to konter na kontrze  
Więc płonę z tym jointem, więc teraz tu broń się  
Stop (stop), ej koniec (koniec)